

Uniwersytet Łódzki

Instytut Historii

Recenzja

dysertacji doktorskiej mgr Anny Jakimowicz pt. *Wojenna rzeczywistość. Lublin w czasie*

I wojny światowej, Lublin 2023, ss. 623

Literatura przedmiotu dotycząca dziejów Lublina w okresie Wielkiej Wojny wydaje się być dosyć obszerna, ale dokładniejsza lektura tego dorobku wskazuje, że wyraźnie dominują prace, których autorzy koncentrowali się przede wszystkim na zagadnieniach z zakresu polityki, wojskowości, administracji, układu przestrzennego czy też kwestii żydowskiej. Natomiast w nieco mniejszym zakresie podejmowano problemy związane z życiem codziennym mieszkańców miasta i przedmieść toczącym się w niecodziennych, wojennych i okupacyjnych warunkach. Tym bardziej szereg aspektów codziennego życia „przeciętnego” mieszkańca Lublina, nie należącego do ówczesnej elity miejskiej, znajdowało się poza kręgiem głównych zainteresowań badawczych. Dlatego też wybór tematu przez mgr Annę Jakimowicz na dysertację doktorską uważam za jak najbardziej uzasadniony, a szereg postawionych przez Autorkę we wstępie pytań badawczych wzbudziło moją ciekawość (m.in. w jaki sposób wojna zmieniała funkcjonowanie miasta i codzienność jego mieszkańców? Jakie były relacje pomiędzy władzą okupacyjną a ludnością? Jakie były postawy i zachowania poszczególnych jednostek i całej zbiorowości w odniesieniu do zaistniałej niecodziennej i w zasadzie nieznannej mieszkańcom miasta sytuacji wojennej? Jak zmieniały się potrzeby i oczekiwania lublinian oraz jak przebiegał proces przystosowywania się/dostosowywania się do tej niecodziennosci?).

Sam problem badawczy na pierwszy rzut oka może wydawać się niezbyt rozległy pod względem chronologicznym (raptem 4 lata) i terytorialnym (Lublin i jego przedmieścia). Jest on jednak niezmiernie obszerny biorąc pod uwagę wieloaspektowość analizowanych problemów i zjawisk. Dzięki takiej wielowątkowości podjęty temat dał Autorce znaczne możliwości do zaprezentowania swoich umiejętności i dobrego opanowania warsztatu naukowego. Pomimo, że inicjowano już w przeszłości, jak wspomniałem wcześniej, pewne

szczegółowe badania, jak i powstały syntetyczne ujęcia (w tym przypadku mam na myśli monografię miasta) dotyczące problemów podjętych przez Autorkę, to należy podkreślić, iż wyniki badań i ustalenia Doktorantki w wielu kwestiach mają charakter całkowicie nowatorski, a w innych nieraz uzupełniają dotychczasowy stan wiedzy.

Autorkę dysertacji interesowało szereg problemów, na które zdecydowała się poszukiwać odpowiedzi w źródłach różnej proveniencji i w obszernej literaturze przedmiotu. Zbieranie szczegółowych informacji i próba ich właściwej interpretacji nie były łatwym zadaniem. Chociaż niestety nie udało się wyjaśnić do końca niektórych kwestii, co sygnalizuje niekiedy sama Autorka, to moim zdaniem z podjętej pracy wywiązała się bez poważniejszych zarzutów i przygotowała bardzo dobrą pracę doktorską.

Baza źródłowa

Dysertacja doktorska mgr Anny Jakimowicz napisana została w oparciu o bardzo solidną podstawę źródłową, a mianowicie materiały archiwalne, prasowe i egodokumenty. Autorka przeprowadziła kwerendy w różnych zespołach zgromadzonych w krajowych archiwach oraz w zbiorach specjalnych bibliotek i muzeów, a przede wszystkim: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Państwowym w Lublinie, Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie, Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Narodowym w Krakowie, Archiwum Archidiecezjalnym w Lublinie, a także w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie, Bibliotece Narodowej w Warszawie, Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu oraz Bibliotece Polskiej w Paryżu. Efektem tej eksploracji stało się wydobycie materiałów różnego typu, m.in. akta miasta Lublina, akta cesarskiej i królewskiej komendy powiatowej, korespondencja urzędowa, akta NKN, akta instytucji duchownych, oraz jeszcze inne nieraz niezbyt często wykorzystywane przez badaczy. Ogólna liczba zespołów i kolekcji poddanych penetracji źródłowej w niektórych z wymienionych placówek musi budzić uznanie, a należy pamiętać, że kwerendą mogły zostać objęte jeszcze inne jednostki archiwalne, które nie przyniosły jednak materiału wartego wykorzystania. Doktorantka ponadto sięgnęła do szeregu źródeł drukowanych i wydawnictw źródłowych oraz druków ulotnych. Wśród źródeł drukowanych niezmiernie wiele cennych informacji przyniosła kwerenda w prasie okresu, chociaż poddawana ona była jednak cenzurze wojskowej, stąd też nie zawsze zamieszczano na łamach gazet różnych wrażliwych kwestii i

opinii. Mgr A. Jakimowicz wykorzystowała aż ponad 70 periodyków, z których najczęściej cytowała „Ziemię Lubelską”, „Głos Lubelski”, „Kurier Lubelski” i „Myśl Żydowską”. Ponadto kwerendą objęła tytuły prasowe ukazujące się w Warszawie, Krakowie, Łodzi oraz w innych jeszcze miastach. Trzecią grupę wykorzystywanych źródeł stanowią dokumenty osobiste (pamiętniki, dzienniki, diariusze, relacje, listy) napisane przez mieszkańców nie tylko Lublina i Lubelszczyzny, ale także inne osoby przebywające w jakimś okresie na tym terenie. W tym miejscu nasuwa się konstatacja, że może warto było rozszerzyć poszukiwania egodokumentów wytworzonych przez przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych Austro-Węgier, którzy przebywali w Lublinie w latach Wielkiej Wojny. Uzyskane informacje ze źródeł różnej proweniencji zostały uzupełnione przez ustalenia poczynione przez innych badaczy w istniejącej dawniejszej i najnowszej literaturze przedmiotu.

Literatura przedmiotu

Praca doktorska mgr Anny Jakimowicz w poważnym stopniu ma charakter źródłowy. Jednak Autorka w szerokim zakresie korzystała również z ustaleń poczynionych przez polskich badaczy w istniejących opracowaniach i artykułach monograficznych. Patrząc przez pryzmat mnogości przypisów i ogromnego zestawienia bibliograficznego (aż 28 ss. to wykaz samych opracowań) zamykającego pracę, uważam, że poszukiwania biblioteczne wymagały ogromnego wysiłku heurystycznego, aby wydobyć te pozycje, w których znajdowały się informacje dotyczące realizowanego tematu dysertacji, albo posłużyły do badań o charakterze komparatystycznym. Znajomość literatury przedmiotu uznaję za bardzo dobrą, chociaż można zastanawiać się czy nie byłoby jeszcze jakichś wartościowych pozycji napisanych przez zagranicznych badaczy? Z drugiej jednak strony czy wniosłyby one jakieś „rewolucyjne” ustalenia do analizowanego zagadnienia i wpłynęłyby na końcowe wyniki analiz przeprowadzonych przez Doktorantkę? Dlatego też uważam, że Autorka przeprowadziła skrupulatną kwerendę biblioteczną i wykorzystwała wszelkie najistotniejsze monografie, artykuły i drobne szkice, dawniejsze i współczesne, które niezbędne były do realizacji podjętego tematu dysertacji.

Konstrukcja pracy

Doktorantka podejmując realizację tematu dysertacji oparła swoje rozważania na kilku wiodących problemach badawczych, które posłużyły do nakreślenia szeroko ujętego zagadnienia. Zastosowała w pracy układ problemowy, wewnątrznie uporządkowany chronologicznie, celem ukazania dynamiki zachodzących zmian. Jednocześnie można przy tym wskazać, że praca posiada również charakter opisowo-statystyczny. Ramy chronologiczne dysertacji zostały narzucone ustalonym porządkiem trwania Wielkiej Wojny (1914-1918). Jednakże ze względu na prowadzone niektóre analizy mające wcześniejszą genezę lub późniejsze konsekwencje Autorka wykraczała poza ramy temporalne i są to w tych wypadkach jak najbardziej uzasadnione działania. Patrząc poprzez tytuł pracy mgr A. Jakimowicz nie musiała szerzej odnosić się do wyjaśnienia we wstępie zarówno ram chronologicznych, jak i zakresu terytorialnego pracy. Należy także podkreślić, iż pomimo znaczącej objętości dysertacji (ponad 600 ss.) oraz zastosowanego problemowego układu pracy udało się uniknąć większych powtórzeń w poszczególnych rozdziałach i podrozdziałach dysertacji.

Praca składa się ze wstępu, prologu, ośmiu rozdziałów, zakończenia i bibliografii oraz wykazu skrótów, zestawienia z fotografiami i spisu tabel. Dysertację otwiera obszerny i co należy zaakcentować merytorycznie napisany wstęp, w którym mgr A. Jakimowicz nakreśliła motywy podjęcia takiego tematu dysertacji, zaprezentowała zasadnicze cele oraz wskazała na główne problemy pod kątem w jakim zamierzała je realizować. Szeroko i wyczerpująco zaprezentowała problematykę podejmowaną w poszczególnych rozdziałach, odwołując się przy tym do charakterystyki stanu badań i specyfiki wykorzystanego materiału źródłowego. Wskazała także na problemy, z którymi musiała się zmierzyć przy weryfikacji i analizie źródeł. Prolog ma charakter wprowadzający do dalszych rozważań. Autorka ukazuje w nim różne aspekty życia mieszkańców Lublina pod panowaniem rosyjskich władz zaborczych w pierwszym roku wojny (funkcjonowanie miasta po wybuchu konfliktu zbrojnego, działalność administracji, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, instytucji kulturalnych, a także problemy związane z napływem uchodźców z terenów objętych działaniami zbrojnymi oraz funkcjonowanie miasta jako garnizonu). W kolejnych siedmiu rozdziałach Doktorantka omawia konkretne zagadnienia z okresu okupacji austro-węgierskiej w następujących płaszczyznach: władza okupacyjna i miejska, przestrzeń miejska i zachodzące w niej zmiany, warunki bytowe mieszkańców miasta i przedmieść, funkcjonowanie opieki medycznej, społecznej i duchowej, sytuacja gospodarcza i ekonomiczna miasta, oświata i edukacja, życie kulturalne w okresie wojennym. Natomiast ostatni, ósmy rozdział, ma na celu ukazanie życia żołnierskiego w Lublinie, zarówno przez pryzmat jednostek wojsk okupacyjnych jak i

Legionów Polskich. Ponadto przybliżono w nim działalność organizacji społecznych i niosących pomoc rannym i jeńcom wojennym oraz organizacji paramilitarnych. Każdy z rozdziałów został opatrzony krótkim, ale właściwym podsumowaniem. Mgr A. Jakimowicz zwieńczyła pracę obszernym i dobrze napisanym zakończeniem zawierającym zestawienie najważniejszych wniosków, do których doszła poprzez analizę materiału źródłowego i literatury przedmiotu w poszczególnych jej częściach. Cennym uzupełnieniem jest trafnie dobrany materiał ilustracyjny, który nie stanowi tylko wyłącznego „upiększenia”, ale pełni rolę odpowiedniego zilustrowania analizowanych zagadnień. Warto podkreślić, że Doktorantka dokonała poprawnej konceptualizacji tematu, na co wskazuje m.in. fakt, że poza rozdziałem drugim (Przestrzeń miejska), pozostałe siedem zasadniczych części pracy ma bardzo zbliżoną ilość stron.

Do konstrukcji pracy nie mam poważniejszych zastrzeżeń, ale moim zdaniem należałoby dokonać podziału wewnętrznego poszczególnych rozdziałów, które są zbyt obszerne i wielowątkowe. Spośród ośmiu rozdziałów tylko dwa z nich – trzeci i czwarty – zostały wewnętrznie podzielone na problemowe podrozdziały. Także pozostałe rozdziały, bardzo obszerne i kilkuwątkowe, powinny zostać podzielone na podrozdziały. Dzięki temu dysertacja stałaby się bardziej przejrzysta i czytelna.

Reasumując, prowadzone przez Doktorantkę w poszczególnych rozdziałach analizy i uzyskane wnioski, znajdują uzasadnienie w przyjętej koncepcji pracy i odpowiadają problemowo-chronologicznemu typowi narracji. Temat dysertacji podjęty przez mgr A. Jakimowicz nie był prosty badawczo, a szczegółowe informacje należało „wydobywać” ze źródeł różnej proveniencji, nieraz niekoniecznie pełnych i wiarygodnych, z czego Autorka zdawała sobie sprawę. Podejmowała próby konfrontowania informacji pochodzących z różnych źródeł i odpowiedniego wnioskowania na tej podstawie. To było zajęcie wymagające sporych umiejętności warsztatowych. Doktorantce udało się tak przeanalizować źródła, przy tym umiejętnie uzupełniając je informacjami z literatury przedmiotu, że napisała wartościową dysertację. Do wykorzystywanych źródeł mgr A. Jakimowicz starała się podchodzić krytycznie i rozważnie je analizować, nie ulegała przy tym pokusie formułowania tez w oparciu o informacje fragmentaryczne, chociaż niekiedy było to niestety nieuniknione. W niejednym miejscu dysertacji powołuje się na ustalenia innych badaczy, uznając je za cenne i uzasadnione.

Uwagi

Obowiązkiem recenzenta jest wskazywanie zarówno mocnych, jak i słabszych stron recenzowanej pracy. W przypadku dysertacji mgr Anny Jakimowicz dominują pozytywne elementy. Lektura pracy doktorskiej nasunęła mi jednak kilka uwag i wskazówek, których celem jest przede wszystkim zachęcenie Autorki do dalszych przemyśleń i może jeszcze ulepszenia tej dysertacji, przed wydaniem drukiem. Kilka uwag i propozycji zostało wyartykułowanych przeze mnie w poszczególnych częściach recenzji. W tym miejscu chciałbym jeszcze wskazać na kilka drobniejszych usterek.

s. 220 – z kontekstu narracji wynika, że powinno być – drób, bydło i inne produkty wymieniano na sól.

s. 248 – zamiast pojęcia „kuracjusze” powinno być użyte „pacjenci” w odniesieniu do osób leczących się w szpitalu. Kuracjusz odnosi się raczej do osoby przebywającej w uzdrowisku.

s. 257 i na kilku innych stronach – błędnie użyte nazwy „lubelskie oddziały Banku Warszawskiego i Łódzkiego” – nie było takich instytucji bankowych jak Bank Warszawski czy Bank Łódzki, a były lubelskie oddziały Banku Handlowego w Łodzi i Banku Handlowego w Warszawie.

s. 291 – podano, że funkcjonowało cztery domy nauki, a poniżej jest wymienionych pięć ich adresów – czyli 4 czy 5?

s. 301 – porównanie według innych systemów monetarnych (wymaga przeliczenia, aby odpowiednio analizować).

s. 310 – niezręczne sformułowanie – „ludność okupowana”.

- zastanowiłbym się nad używaniem sformułowań „do Galicji i C. K. Monarchii” – Galicja była częścią C. K. Monarchii.

s. 340 – niejasne określenie „zakłady wyrobnicze” – czyli jakie?

- należy ujednoczyć pisownię - najczęściej jest C. K. Monarchii, ale w kilku miejscach pojawiały się w tej nazwie i małe litery.

- przy szeregu podawanych nazwisk brak imion.

s. 515 – wkraść się błąd w przeliczeniu - 15 mórg to z pewnością nie stanowi 3.75 ha.

s. 534 – szpanga – należało objaśnić słowo, gdyż nie występuje ono w cytacie.

Przypisy, bibliografia, tabele, ilustracje

Prowadzone w pracy analizy źródłowe oraz przywoływane informacje z opracowań i wnioski innych badaczy zostały bardzo dobrze udokumentowane poprzez setki przypisów. Niejednokrotnie zawierają one bardzo istotne informacje uzupełniające wobec głównego toku rozważań w poszczególnych rozdziałach. Przypisy zostały sporządzone prawidłowo, pomimo ich ogromnej liczby można wskazać jedynie na jakieś drobne i pojedyncze usterki. Nie mam również zastrzeżeń do niezmiernie obszernej bibliografii, która została sporządzona według powszechnie stosowanych zasad w pracach historycznych. Dysertacja zawiera również blisko 20 tabel, które zostały poprawnie wykonane, a co najważniejsze Doktorantka umiejętnie analizuje w toku narracji zamieszczone w nich liczne dane. Ponadto zamieszczono wykaz skrótów (w tej pracy bardzo potrzebny) i co warto zaakcentować, znalazł się on na początku dysertacji, a nie jak nieraz się zdarza ukryty gdzieś w końcowych partiach pracy.

Język pracy

Należy podkreślić, że język dysertacji jest jak najbardziej adekwatny dla pracy o charakterze naukowym. Doktorantka, poza pojedynczymi przypadkami, poprawnie posługuje się też pojęciami i fachową terminologią. Język i styl pracy nie budzą moich poważniejszych zastrzeżeń. Mgr A. Jakimowicz swobodnie wyraża myśli i operuje przy tym bogatym słownictwem. Patrząc poprzez pryzmat znacznej objętości pracy pojawiło się niewiele usterek tego typu, a ponadto widać, że Autorka przeprowadziła końcową korektę przygotowanego tekstu (co wcale nie jest takie powszechne), na co wskazuje chociażby niewielka liczba tzw. literówek. Drobne usterki to przede wszystkim: błędy stylistyczne i interpunkcyjne, gramatyczne, brak litery lub wyrazu, przestawione litery, zniekształcone wyrazy, kilka kolokwializmów, w kilku miejscach powinien być użyty czas przeszły w narracji. Jeszcze raz podkreślam, że usterek tego typu nie ma zbyt wielu i pracę bardzo dobrze się czyta. Jako mankament w tym punkcie oceny wskazałbym jednak na posługiwanie się miejscami przez Doktorantkę językiem wykorzystywanych źródeł, głównie narracją ówczesnej prasy. Warto to poprawić w perspektywie przygotowania dysertacji do wydania drukiem.

Podsumowanie

Lektura dysertacji doktorskiej mgr Anny Jakimowicz pozwala mi wyrazić końcową konkluzję, że jest to wartościowa praca, oparta na odpowiedniej podstawie źródłowej. Wnosi do historiografii szereg nowych ustaleń z zakresu podjętych przez Autorkę badań. Uważam, że konceptualizacja tematu badawczego, sposób i forma formułowania wniosków oraz wyników badań, a także metody uzasadniania stawianych tez, świadczą o dojrzałości badawczej Autorki, która wykazała się wysokimi umiejętnościami warsztatowymi. Mgr A. Jakimowicz w swoich ocenach stara się zachować daleko idący obiektywizm, koncentrując się na analizie przyczyn i skutków opisywanych zjawisk. Dzięki temu udało się Autorce uniknąć przerysowania problemu i nadinterpretacji materiału źródłowego. Z pewnością ilość jednostkowych przykładów, które poddała analizie, upoważnia ją do formułowania uogólnień oraz wyciągania wiarygodnych wniosków. Pracę cechuje szeroki zakres problemowy, stąd też realizacja tematu wymagała od Doktorantki znacznej wszechstronności i swobodnego poruszania się w różnej problematyce z zakresu dziejów społecznych, gospodarczych, ustrojowych, wojskowości i politycznych. Poziom merytoryczny recenzowanej dysertacji nie budzi moich zastrzeżeń. Dlatego pragnę wyraźnie podkreślić, że sformułowane przeze mnie pod adresem Autorki nieliczne uwagi mają wyłącznie charakter uzupełniający, traktuję je jako propozycję pewnych zmian i ulepszeń, a podyktowane zostały chęcią skłonienia mgr Anny Jakimowicz do dalszych refleksji i nie mają wpływu na moją końcową wysoką ocenę pracy.

Wniosek końcowy

Dysertacja mgr Anny Jakimowicz zatytułowana *Wojenna rzeczywistość. Lublin w czasie I wojny światowej*, w pełni odpowiada wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim w świetle Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, realizuje zakładane do osiągnięcia efekty kształcenia, a tym samym daje podstawę do dopuszczenia jej Autorki do dalszych etapów w przewodzie doktorskim. Stąd też przedkładam wniosek o dopuszczenie mgr Anny Jakimowicz do publicznej obrony dysertacji doktorskiej. Jednocześnie uważam, że praca ta powinna zostać wydana drukiem.

Jarek Kita
